

Pauza, Zanim zbudzi si

Znów chłodny ranek zbudził mnie ze snu,
otulił myśli beznamiętny chłód.
Wtulona w ciszę, gdy za oknem deszcz i wiatr,
zamykam oczy by odnaleźć świat...
Ref. Zanim zbudzi się nowy dzień,
zanim deszcz zmyje liście z drzew,
póki jeszcze mamy czas,
niech się zmieni, zmieni świat.
Gdzie wśród błękitu złote słońce lśni,
gdzie oprócz marzeń nie potrzebne nic,
gdzie zamiast cienia, obok drugie serce drży.
Dlaczego znika gdy odchodzą sny?
Dlaczego zawsze szary każdy cień?
Dlaczego szczęście - jeden krótki sen?
Odchodzi gdy nastaje nowy świt.
Czy choć przez chwilę jawą może być?
Ref. (...)